

Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

MIESIĘCZNIK NR 1 (249) • ROK XX • PAŹDZIERNIK 2016 • ISSN 1429-995X

WWW.ISSUUJ.COM/PISMOWUJ • ROZDAWANY BEZPŁATNIE

Jubileusz akademika Żaczek – str. 8

Studiować jednocześnie na trzech kierunkach – to możliwe! – str. 12

Najpopularniejsze kierunki na UJ w tym roku akademickim – str. 8



Biblioteka Jagiellońska



1003099200

Inauguracja 653. roku akademickiego

str. 2

Inauguracja 653. roku akademickiego

Jakość i autonomia

Na łamach „WUJ-a” staramy się być na bieżąco z wydarzeniami związanymi z naszym uniwersytetem. Dlatego nie mogło nas zabraknąć na inauguracji 653. roku akademickiego, która odbyła się 1 października. Zgodnie z tradycją, oficjalne uroczystości poprzedziła msza święta, odprawiona w kolegiacie Św. Anny przez kardynała Stanisława Dziwisza. Po mszy, z Collegium Maius wyruszył orszak profesorów UJ, który ulicami Krakowa przeszedł do Auditorium Maximum.

Przywilej otwarcia uroczystości tradycyjnie spoczął na barkach rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. med. Wojciecha Nowaka.

– Szanowni Państwo, autonomia i apolityczność uniwersytetu będą – tak jak dotąd – wartościami nadrzędnymi. Uniwersytet Jagielloński w obecnej kadencji staje u progu nowych wyzwań. Skupimy się więc na następujących priorytetach: jakości i efektywności badań naukowych, jakości procesu nauczania, utrzymaniu tempa realizacji inwestycji, wzroście poziomu internacjonalizacji, a także uproszczeniu (tam, gdzie to możliwe) procedur administracyjnych – mówił Rektor UJ.

Nie dało się ukryć, że większość wypowiedzi delikatnie zataczała kręgi wokół nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, budzącej liczne kontrowersje. – Dla naszych studentów jakość kształcenia to warunek sine qua non konkurencyjności rynku pracy. (...) Nowa ustawa, przy zachowaniu całej autonomii szkół wyższych, musi sprzyjać zachodzącym w uczelniach procesom koniecznych zmian, tak w obszarze nauczania, badań naukowych, jak i finansowania – zauważył przedstawiciel władz. W przemówieniu prof. dr hab. med. Wojciech Nowak rozwinął również wątek inwestycji podjętych przez naszą Alma Mater. Chodzi m.in. o nowy obiekt Wydziału Prawa i Administracji, Wydział Chemii czy kontynuację budowy nowej siedziby Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie-Prokocimiu.

Na inauguracji 653. roku akademickiego nie zabrakło również Wiceprezesa Rady Ministrów i zarazem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Jarosława Gowina. – To dla mnie bardzo wzruszający moment, że mogę zabrać głos podczas inauguracji roku akademickiego na moim Uniwersytecie Jagiellońskim. Uniwersytetowi zawdzięczam nie tylko najpiękniejszy okres życia, ale także to, co towarzyszy mi niezmiennie od dziesiątków lat. Jako student filozofii zrozumiałem, że do istoty człowieczeństwa należy bezinteresowne dociekanie prawdy.

Minister wymienił osiągnięcia państwa w rankingach światowych, jednak zwrócił również uwagę na słabe strony systemu oświaty. – Pod względem poziomu PKB Polska znajduje się na 24. miejscu na świecie. A które miejsce zajmujemy pod względem finansowania nauki? (...) Jesteśmy na miejscu 37. Zatem polska nauka jest dramatycznie niedoinwestowana. (...) Jeżeli podsumować pozycję polskich uczelni w tych rankingach, to znajdujemy się na miejscu 38, a więc mamy bardzo duży dorobek naukowy i równocześnie strukturalne problemy ze szkolnictwem wyższym.



1 października miała miejsce immatrykulacja 32 studentów reprezentujących poszczególne Wydziały UJ.

– Co chciałbym z państwa pomocą zmienić? – zapytał Jarosław Gowin. – Niedawno ogłosiłem strategię działań ministerstwa do końca kadencji. Po pierwsze, jest to strategia na rzecz doskonałości naukowej. Do tej pory, poprzez taki a nie inny system finansowania uczelni, państwo oczekiwało od środowiska akademickiego przede wszystkim kształcenia, i to kształcenia o charakterze masowym. Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że w polityce państwa dokonuje się dzisiaj zmiana. Tym najważniejszym wyznacznikiem działań dla jednostek naukowych będzie poziom nauki na światowym poziomie. (...) Ale to jest także strategia na rzecz nowoczesnego szkolnictwa wyższego.

Uroczystość uświetniło również m.in. wystąpienie prorektora ds. polityki kadrowej i finansowej, prof. dr hab. Jacka Popiela oraz wręczenie Nagród Rektora UJ – „Laur Jagielloński”. W międzyczasie miała miejsce immatrykulacja 32 studentów reprezentujących poszczególne Wydziały naszej Alma Mater. Następnie, swoje krótkie przemówienie wygłosiła przewodnicząca Samorządu Studentów UJ, Patrycja Piłat, aby finalnie przekazać mównicę dr hab. Dorocie Szumskiej, która przeprowadziła wykład inauguracyjny pt. „Nauka jako sztuka (z)rozumienia”.

JULIA MAKULIK



– Autonomia i apolityczność uniwersytetu będą, tak jak dotąd, wartościami nadrzędnymi – mówił Rektor.

Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego



Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!

Redakcja pisma „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na materiały, ale pomożemy też znaleźć temat. Skupiamy się na kwestiach związanych ze studentami i naszą uczelnią. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com. Do zobaczenia w redakcji!

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

C 17730

Znajdź „WUJ-a” na Facebooku i bądź na bieżąco z tym, co dzieje się na naszej uczelni i w środowisku akademickim.



NAKŁAD

TEKST: RYSUNEK: JUSTYNA KIERAT

Pismo Studentów
WUJ
Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com strona internetowa: www.issuu.com/pismowuj (jesteśmy też na Facebooku!)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz. **Zespół:** Katarzyna Dam (rysunki), Milena Dziedzic, Aleksandra Faliszek, Dominika Gil, Justyna Kierat (rysunki), Ewa Klewar, Lucjan Kos (foto), Paulina Kozłowska (foto), Sylwia Maj (foto), Jakub Marcinia (rysunki), Ewelina Mirola (zdjęcia), Martyna Ołasz, Kajetan Owczarek, Joanna Pawlik, Magdalena Pawłowska, Angelika Pitoń, Judyta Pogonowicz, Magdalena Pulikowska, Alicja Rapacz (rysunki), Dorota Sak (rysunki), Martyna Słowik, Jessica Swoboda, Alicja Szyrszeń, Agata Tondera (foto), Mateusz Wawrzynowicz, Marcin Więckowski, Ola Zabagło, Marta Zabłocka i Magda Zarzycka. **Korekta:** Joanna Pawlik **Oktadka:** Anna Wojnar **Redaktorzy techniczni:** Monika Rokicka **Nakład:** 2500 egzemplarzy **Reklama:** wuj_reklama@op.pl

Numer zamknięto: 3 października 2016 Druk: Beltrani

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmian tytułów i śródtytułów.

Wieści z uczelni

Studentki prawa znów najlepsze



Laureatką czwartej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy z Postępowania Karnego została Sylwia Nowak, studentka Wydziału Prawa i Administracji UJ. Równie wysoki wynik uzyskała druga reprezentantka UJ – Karolina Krawczyk, która zajęła 5 miejsce. Jest to kolejne już zwycięstwo podopiecznych dr Pawła Czarneckiego, którzy wygrywają w tym konkursie nieprzerwanie od 2014 roku. Uzyskanie tak świetnego wyniku możliwe było tylko dzięki długotrwałym i profesjonalnym przygotowaniom, gdyż jak podkreśla opiekun: – Presja była olbrzymia a poziom niezwykle wysoki. O końcowym sukcesie nie decydowała tylko wiedza, ale skuteczne zaprezentowanie jej przed gronem ekspertów. Liczyły się także umiejętność publicznego występowania i tuł szczęścia – dodaje dr Czarnecki. – Konkursowe zmagania były dla mnie doskonałą okazją do skonfrontowania swojej wiedzy z najlepszymi studentami reprezentującymi uniwersytety całego kraju – dodaje Sylwia Nowak – Mam nadzieję, że z roku na rok konkurs będzie cieszył się coraz większą popularnością, bo oprócz merytorycznej, zdrowej rywalizacji pozwala poznać wiele fantastycznych osób oraz poćwiczyć umiejętności publicznego występowania – podsumowuje laureatka.

WERONIKA JAKAK,
WWW.UJ.EDU.PL

UJ wśród 100 innowacyjnych uczelni

Uniwersytet Jagielloński jako jedyna polska uczelnia zaliczony został do prestiżowego grona 100 najbardziej innowacyjnych europejskich szkół wyższych. Najstarszy polski uniwersytet jest jedynym ośrodkiem z Europy Wschodniej uwzględnionym w rankingu opracowanym przez największą agencję informacyjną na świecie – Thomson Reuters. Zwycięzcą został belgijski KU Leuven. Kolejne miejsca należa-



ły do Imperial College London oraz Uniwersytetu w Cambridge. Głównymi czynnikami decydującymi o uwzględnieniu w rankingu były: zaangażowanie w rozwój ścisłych dziedzin nauki, tworzenie oraz wykorzystywanie nowych technologii, a także wpływ na rozwój światowej gospodarki. Listę uczelni stworzono na podstawie analizy publikacji naukowych oraz danych patentowych z lat 2009-2014. Według rankingu najwięcej innowacyjnych uczelni, bo aż 24 znajduje się w Niemczech. Drugie miejsce zajęła Wielka Brytania z 17 szkołami wyższymi w czołowej setce najlepszych uniwersytetów.

WERONIKA JAKAK,
WWW.UJ.EDU.PL

Nagroda ministra sportu

Konrad Wełpa, prezes Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego UJ oraz kierownik Biura Sportu UJ, wyróżniony został Brązową Odznaką za Zasługi dla Sportu. Nagrodę przyznał Minister Sportu podczas XXVI Zjazdu Krajowego AZS, który odbył się w czerwcu w Warszawie. Podczas spotkania wybrano również nowy Zarząd Główny AZS w Polsce, którego członkiem ponownie został wybrany Konrad Wełpa. – Moją misją jest prowadzić uczelnię w stronę bardziej zdrowego trybu życia z domieszką akademickiej rywalizacji – mówi wyróżniony.

WERONIKA JAKAK,
WWW.UJ.EDU.PL, WWW.TURYSTYKA.UJ.EDU.PL

Zabieg specjalnej szansy

Zespół lekarzy Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu przeprowadził operację wszczepienia do serca 11-letniej dziewczynki specjalnej, przenośnej pompy. Pacjentka chorowała na kardiomiopatię, która powoduje dysfunkcje serca. Na



uwagę zasługuje fakt, że było to najmniejsze dziecko w Polsce poddane takiemu zabiegowi. W składzie lekarzy, wykonujących operację znaleźli się doc. Tomasz Mroczek oraz profesor Janusz Skalski. Przedsięwzięcie to pozwoliło uniknąć podłączenia dziewczynki do sztucznych komór w oczekiwaniu na przeszczep lub regenerację serca oraz zapewniło jej powrót do normalnego życia.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO: WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

Odznaczenia dla naukowców

Uroczystość poświęcona 75. rocznicy powstania Polskiej Szkoły Medycznej na Uniwersytecie w Edynburgu obfitowała w wyróżnienia dla pracowników naukowych. Dyplom Doktora Honorowego uczelni otrzymał profesor Piotr Laidler. Wyróżnienie to przyznane zostało za całokształt działalności akademickiej i edukacyjnej oraz rozwój współpracy pomiędzy Uniwersytetem w Edynburgu, a polskimi uczelniami medycznymi, w tym Collegium Medicum UJ. Natomiast Profesor Beata Tobiasz-Adamczyk, pełnomocnik rektora UJ ds. Kształcenia i Współpracy Międzynarodowej w Collegium Medicum, jako przedstawicielka uczelni, odebrała medal za wieloletnią współpracę między uniwersytetem w Edynburgu i UJ CM.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO: WWW.CM-UJ.KRAKOW.PL

Miliony dla młodych



W ramach rozstrzygniętych konkursów Etiuda 4 i Fuga 5, Narodowe Centrum Nauki przeznaczy 42 732 795 zł na stypendia doktorskie oraz staże dla młodych naukowców. Finansowanie w konkursach obejmowało 199 projektów, z czego aż 28 o wartości ponad 5 milionów złotych zrealizowanych zostanie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Profesor Zbigniew Błocki, dyrektor NCN przyznał, że „głównym celem obu rozstrzygniętych konkursów było zwiększenie mobilności polskiego środowiska naukowego, a w szczególności młodszych badaczy”. W konkursie na stypendia doktorskie Etiuda najwyższe finansowanie otrzymała Natalia Żywucka z WFAiS UJ, prowadząca badania rozciągłej

struktury wysokoenergetycznej blazara 1ES 0414+009 w danych H.E.S.S. Z kolei w wypadku konkursu Fuga na staże podoktorskie – najwyższą dotację otrzymał dr inż. Krzysztof Zagadło z WFAiIS UJ. Celem jego projektu jest przebadanie modelu teoretycznego, opisującego oddziaływanie wiązki laserowej wewnątrz wnęki rezonansowej z atomami znajdującymi się w temperaturze bliskiej zera bezwzględnej. Szczegółową listę rankingową wraz z opisami wyróżnionych projektów odnaleźć można na stronie: www.ncn.gov.pl.

JOANNA PAWLIK

Zmiany w składzie Rady

Wybrani zostali nowi członkowie Rady Ochrony Zabytków w kadencji 2016-2020. Zostali nimi profesor Jacek Purchla z WSMiP UJ oraz doktor habilitowany Piotr Dobosz z WPiA UJ. Rada jest organem opiniodawczo-doradczym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Spośród podejmowanych przez nią czynności wyróżnić można m.in.: wydawanie opinii w sprawach związanych z programem ochrony zabytków oraz opieki nad nimi, ochronę pomników historii oraz ocenę realizacji zadań, wynikających z koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju w odniesieniu do wspomnianych monumentów. Spotkanie inauguracyjne nowej rady odbyło się 28 czerwca w Pałacu Myślewickim w Łazienkach Królewskich.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Granty 2015



W ubiegłym roku rozstrzygnięto 12 konkursów na projekty badawcze, stypendia doktorskie oraz staże podoktorskie. Spośród 10 939 wnioskodawców w 2015 r. finansowanie z Narodowego Centrum Nauki otrzymały wszystkie wydziały UJ oraz dwie jednostki pozawydziałowe: Jagiellońskie Centrum Rozwoju Leków i Małopolskie Centrum Biotechnologii. Łącznie uzyskały one aż 200 grantów. Najwięcej z nich zdobyli pracownicy naukowci kolejno: Wydział Filozoficzny (28), Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej oraz Wydział Biologii i Nauk o Ziemi (po 22), Wydział Chemii (21), Wydział Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii (18) oraz Wydział Lekarskiego (17). Natomiast największe dofinansowanie na badania trafiły do: Wydziału Lekarskiego (11 116 788,00 zł), Wydziału Biologii i Nauk o Zdrowiu (11 020 600,00 zł), Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii (9 971 435,00 zł), Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki

Stosowanej (9 671 757,00) oraz Wydziału Chemii (9 357 142,00 zł). Łączna suma przyznanych grantów 17 jednostkom uniwersyteckim przekroczyła 90 milionów złotych.

JOANNA PAWLIK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

UJ wśród najlepszych



Uniwersytet Jagielloński znalazł się na 1. miejscu w zestawieniu 25 najlepszych ośrodków badawczych w Europie Południowo-Wschodniej oraz na 69. miejscu rankingu Nature Index 2016 Rising Stars. Ten prestiżowy ranking uwzględnia najlepsze światowe uczelnie i tworzony jest na podstawie afiliacji autorów artykułów publikowanych w 68 renomowanych międzynarodowych czasopismach naukowych. Pod uwagę brano przede wszystkim wysoką jakość publikacji naukowych oraz zasięg medialny na kluczowych rynkach światowych. Oprócz krakowskiej Alma Mater w obu rankingach uwzględniony został Uniwersytet Warszawski, zajmując kolejno 3. i 96. miejsce.

WERONIKA JAKAC, WWW.UJ.EDU.PL

Rozbudowa szpitala



W krakowskim Uniwersyteckim Szpitalu Dzieciątym powstanie pierwsze w Polsce centrum urazowe dla dzieci. Inwestycja, której koszt szacuje się na 9 mln złotych, zostanie w 85 procentach sfinansowana dzięki funduszom pochodzącym z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Otrzy-

mane pieniądze zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego. W planach jest stworzenie 12 takich ośrodków na terenie całego kraju. Decyzję o powołaniu centrów urazowych dla dzieci podjęło Ministerstwo Zdrowia po licznych konsultacjach, w których uczestniczyli między innymi przedstawiciele środowiska medycznego oraz realizatorzy zadań systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Głównym zadaniem tak wyspecjalizowanych ośrodków będzie udzielanie pomocy dzieciom z ciężkimi, mnogimi i wielonarządowymi obrażeniami.

WERONIKA JAKAC,
WWW.UJ.EDU.PL

Sukces naukowców

Artykuł dr Marcina Cieśli i jego współpracowników z Zakładu Biotechnologii Medycznej Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ został opublikowany w prestiżowym czasopiśmie medycznym „Cancer Research” zaliczanym do najważniejszych w dziedzinie onkologii. Publikacja zatytułowana „Heme oxygenase-1 controls an HDAC4-miR-206 pathway of oxidative stress in rhabdomyosarcoma” opisuje nowe mechanizmy w rozwoju mięsaka prątkowanokomórkowego, który jest jednym z najczęstszych nowotworów tkanek miękkich u dzieci. Badania zespołu kierowanego przez prof. Alicję Józkowicz i prof. Józefa Dulakana mogą okazać się bardzo znaczące, gdyż dotyczą roli oksygenazy hemowej-1 w mięsaku prątkowanokomórkowym. Ułatwia ona komórkom mięsaka namnażanie się, jednocześnie hamując ich różnicowanie, które mogłoby spowolnić rozwój guza. Dr Marcin Cieśla, główny autor badań, dwukrotnie uzyskał na nie grant Ventures z Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

WERONIKA JAKAC, WWW.UJ.EDU.PL

Dotacje dla Biochemii



Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej przekaże ponad 1,5 mln złotych na badania o charakterze staży podoktorskich na wydziale Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ. Środki pochodzą z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój i mają służyć jako wsparcie badań dwóch młodych doktorantów z zagranicy. Są oni, wraz z 11 innymi doktorantami, laureatami pierwszego konkursu w programie Homing, skierowanego do osób z zagranicy pragnących realizować projekty badawcze w Polsce. Finansowanie projektów przyznane zostało na dwa lata i zapewni miejsca pracy dla naukowców zatrudnionych przy badaniach, a także stypendia dla młodych naukowców. Wśród laureatów znalazła się dr Maja Sochalska, która realizowała pracę badawczą na Uniwersytecie

Medycznym w Innsbrucku oraz dr Aleksander Grabiec mający za sobą projekt na Uniwersytecie w Manchesterze. Obydwójce laureaci realizują projekty oparte na innowacyjnych badaniach z zakresu nauk ścisłych.

WERONIKA JACAK,
WWW.UJ.EDU.PL

Nowy wybór w starej odsłonie

W Krakowie między 27 a 30 czerwca po raz 61. odbył się Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Wydarzenie zorganizowane przez Instytut Geografii UJ zbiegło się z Walnym Zgromadzeniem Delegatów, a także wyborami nowych władz. Podczas spotkania wyłoniono nowego przewodniczącego Towarzystwa Geograficznego. Został nim **prof. dr hab. Antoni Jackowski**, znany już z pełnienia wymiennej funkcji. Warto zaznaczyć, iż prof. Jackowski znajduje się wśród uhonorowanych osobistości UJ oraz jest emerytowanym profesorem zwyczajnym Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

PAULINA BEDNAREK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Młodzi dobrą inwestycją

Młodzi naukowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego znaleźli się wśród laureatów konkursu rozstrzygniętego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach „Inventus Plus”. Na 56 zwycięzców studenci UJ zajęli dziewięć miejsc, a nagroda w postaci dofinansowania na projekty wyniesie ponad 2,3 mln złotych. Była to już piąta edycja konkursu, w której napłynęły 894 wnioski. Brano pod uwagę projekty osób do 35. roku życia, które prowadziły badania na wysokim poziomie oraz posiadają dorobek naukowy o zasięgu międzynarodowym. „Chlebem powszednim” naukowców UJ jest prowadzenie badań, głównie na wydziałach Chemii, Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, ale również Biologii i Nauk o Ziemi, Matematyki i Informatyki oraz Wydziale Lekarskim. MNiSW zapowiedziało, że jeszcze w tym roku ruszy nowy konkurs pod nazwą „Sonatina”.

PAULINA BEDNAREK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Sławomir Tadeja wśród pionierów



Kolejny student UJ może pochwalić się wyróżnieniem na poziomie międzynarodowym. „Seeds of the future” wykreowane przez firmę Huawei daje szansę na rozwój talentów technologiczno-informatycznych. Sławomir Tadeja, młody doktorant z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, jako jeden z 12 laureatów wyruszy w podróż do Chin, aby wziąć udział w warsztatach technologicznych. Konkurs skierowany do studentów pierwszego i drugiego stopnia oraz podyplomowych i doktoranckich wymagał napisania pracy z zakresu nauk: telekomunikacja, informatyka lub elektronika. Młody doktorant z Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej skupił się na koncepcji inteligentnego miasta. Na Uniwersytecie Jagiellońskim całą pracę tegorocznego edycji „Seeds of the future” koordynował dr hab. Paweł Węgrzyn. W Polsce konkurs jest realizowany od dwóch lat we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji.

PAULINA BEDNAREK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Nowi profesorowie

Naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymali akty nominacyjne z rąk prezydenta Rzeczypospolitej Polski. Tytuł profesora otrzymali: Anna Reczyńska (nauki społeczne), Lucjan Chmielarz (nauki chemiczne), Maciej Tęśiorowski (nauki medyczne) i Marcin Barczyński (nauki medyczne). Akt nominacyjny może uzyskać osoba, która posiada stopień doktora habilitowanego, jej osiągnięcia artystyczne lub naukowe znacząco przekraczają wymagania ukazywane w przewodzie habilitacyjnym oraz posiada sukcesy dydaktyczne, również w kształceniu kadry naukowej i artystycznej. Uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych odbyła się 21 czerwca w Pałacu Prezydenckim.

KAROLINA WALATEK

Szósty raz najlepszy



Wydział Prawa i Administracji na UJ otrzymał pierwsze miejsce w X Rankingu Wydziałów Prawa, przygotowanym przez „Dziennik Gazetę Prawną”. To już szósty raz z rzędu, kiedy WPIA okazał się w tym zestawieniu najlepszym wydziałem prawniczym w Polsce. Otrzymał 112,5 pkt. na 116 możliwych. W ocenie brano pod uwagę takie elementy jak: jakość i warunki kształcenia, kadra, wymogi stawiane studentom, jakość absolwentów, zdawalność na aplikacje prawnicze oraz po raz pierwszy to, jak absolwenci radzą sobie na rynku pracy. Dodatkowo, z okazji jubileuszowego wydania rankingu, WPIA otrzymał wyróżnienie specjalne nadawane wydziałom, które w ciągu dziesięciu lat najczęściej zwyciężały w zestawieniu. To nie jedyny sukces WPIA, bowiem otrzymał on również pierwsze miejsce w rankingu wydziałów prawa sporządzonym przez dziennik „Rzeczpospolita”.

KAROLINA WALATEK

Kolejne wyróżnienie dla UJ



W rankingu QS, oceniającym 200 uczelni Europy Środkowo-Wschodniej, Uniwersytet Jagielloński znalazł się na siódmym miejscu. Twórcą zestawienia jest firma QS Quacquarelli Symonds, a tworzone przez nią zestawienie stanowi jeden z czterech najważniejszych światowych rankingów edukacyjnych. Przy ocenie uczelni brano pod uwagę opinie pracodawców i wykładowców, publikacje wydziałowe, stosunek liczby studentów do liczby wykładowców, web impact, cytawalność publikacji, kadre ze stopniem doktora

oraz odsetek wykładowców i studentów zagranicznych. Łącznie, miejsce w rankingu zdobyło 15 uczelni polskich.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Docenienie wynalazku



Podczas 10th World Biomaterials Congress nagrodzono stworzenie odtrutki dla heparyn drobnocząsteczkowych. Wynalazek jest wspólnym dziełem naukowców z Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego i z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Nowy kandydat na lek może mieć potencjalne znaczenie jako nowa odtrutka na heparynę niefrakcjonowaną i heparyny drobnocząsteczkowe. Dodatkowo, posiada trzy wyjątkowe cechy, które dają mu pierwszeństwo od zarejestrowanej na rynku protaminy, służącej do neutralizacji heparyn. Kongres odbył się wiosną w Montrealu.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Wyróżnienie dla All In UJ



W konkursie organizowanym przez Grupę PZU, uznanie i tytuł laureata, dzięki ponad trzem tysiącom oddanych głosów, zdobyło stowarzyszenie All In UJ Jagiellońskie Wieczory Filmowe. Zwycięski projekt to cykl spotkań w najpiękniejszych miejscach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dzięki pracy członków stowarzyszenia, raz w miesiącu uczestnicy mają możliwość podziwiać klasykę kina, która w jakiś sposób nawiązuje do charakteru lokacji, na której odbywa się seans. Dodatkowo, działacze projektu aranżują przy pomocy do-

stępnych środków miejsce spotkania, tworząc przy tym wyjątkowy klimat. Oprócz All In UJ, w kategorii kultura, rozrywka i odpowiedzialność społeczna brały udział jeszcze dwa projekty stworzone i realizowane przez studentów UJ: konkurs fotograficzny „Głębia spojrzenia” oraz Festiwal Polikultura. Poza uznaniem zwycięski projekt otrzymał nagrodę pieniężną na dalszą działalność.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Akcja ratująca życie



Prof. Wojciech Nowak, rektor UJ, podziękował dr hab. Dorocie Lachowskiej-Cierlik, dr Tomaszowi Skalskiemu oraz Witoldowi Gurakowi za podjęcie się nagłej akcji ratowniczej, która ocaliła życie studentki. W Stacji Górskiej UJ w Ochotnicy Górnej, 28 maja, miał miejsce drugi dzień zajęć prowadzonych przez dr hab. Dorotę Lachowską-Cierlik oraz dr. Tomasza Skalskiego kursu „Ecology of Invertebrates”. W trakcie grupowej prezentacji wyników badań, studentka Maja Przybycień straciła przytomność i upadła. Na szczęście prowadzący zajęcia oraz inny student, Witold Gurak, zachowali zimną krew. Natychmiast wezwali karetkę, a po ustaniu akcji serca studentki podjęli się akcji reanimacyjnej. Trwała ona przez 17 minut, aż do czasu przybycia ratowników medycznych i karetki. Maja została przetransportowana do szpitala w Nowym Targu. Po zabiegu medycznym bezpiecznie wróciła do domu. Prowadzący oraz student, zaangażowani w akcję ratowniczą, otrzymali z rąk prof. Wojciecha Nowaka oraz prof. Andrzeja Mani, prorektora UJ ds. dydaktyki gratulacje, pamiątkowe dyplomy i prezenty. – Gratuluję odwagi i opanowania. Pokonaliście Państwo naturalny w takich sytuacjach opór psychiczny. Reanimacja wymaga wielkiego wysiłku fizycznego i psychicznego. Jest to też walka z czasem. Dzięki waszym zdecydowanym działaniom uratowane zostało życie studentki – powiedział do obecnych w gabinecie rektorskim prof. Wojciech Nowak.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Futsalistki AZS UJ w Zagrzebiu

Brąz na Mistrzostwach Europy!

Uniwersyteckie Mistrzostwa Europy Kobiet w Futsalu zakończyły się dla reprezentantek UJ wielkim sukcesem. Zawodniczki z Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego UJ wywalczyły brązowy medal! W fazie grupowej studentki musiały zmierzyć się z drużynami ze Szwajcarii, Niemiec i Francji. W ćwierćfinale drużyna UJ rywalizowała z zespołem Uniwersytetu Adama Mickiewicza z Poznania. Wygraliśmy 4:1. Półfinał rozgrywany był z zawodniczkami z Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münsterze. Niestety zespół z UJ uległ drużynie niemieckiej. Polskie zawodniczki zakończyły walkę z wynikiem 1:3. Mecz o trzecie miejsce wygrały dziewczyny z naszej uczelni, rozgrywając zacięte spotkanie. Po remisie 2:2 bramkarka UJ Karolina Klabis obroniła wszystkie strzały rywali w serii rzutów karnych. W ten sposób piłkarki UJ zdobyły brązowy medal.

JOANNA SARNAT,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Gala MediaTorów

Znany termin kolejnej gali MediaTorów. Odbędzie się w sobotę, 3 grudnia. MediaTory to nagrody przyznawane polskim dziennikarzom. Wybierają ich w plebiscycie studenci z 13 uczelni z całej Polski. Galę MediaTorów organizują żacy z Koła Naukowego Dziennikarstwa UJ. Nagrody są przyznawane corocznie od 2007 roku. „WUJ” jest patronem medialnym akcji.

BB



Rok akademicki 2016/2017

Najpopularniejsze kierunki na UJ

Największa liczba kandydatów ubiegała się o przyjęcie na następujące kierunki (studia stacjonarne):

- prawo (2370 kandydatów),
- medycyna (1891),
- psychologia (1358),
- filologia angielska (886),
- psychologia stosowana (877),
- farmacja (864),



Najwięcej osób na jedno miejsce przypada na następujące kierunki (studia stacjonarne):

- stomatologia (13,65 kandydatów na miejsce),
- filologia szwedzka (13,50),

- dziennikarstwo (820),
- stomatologia (819),
- weterynaria (771),
- ekonomia międzynarodowa (732).

- neuropsychologia i neurokognitywistyka (11,30),
- weterynaria (11,01),
- japonistyka (10,71),
- analityka medyczna (9,58),
- dietetyka (9,58),
- dziennikarstwo (9,32),
- ekonomia międzynarodowa (9,15),
- filologia hiszpańska (9,08).



MW

Akademik UJ świętuje

Jubileusz Żaczka

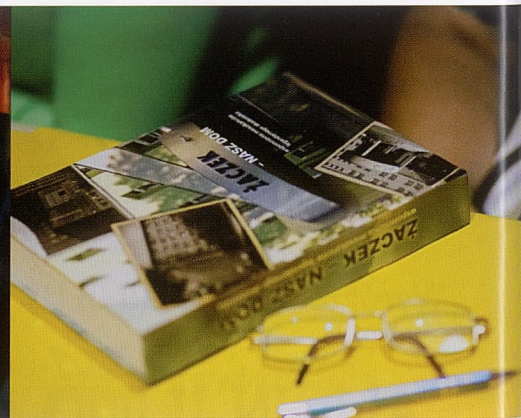
Jubileusz 90-lecia Domu Studenckiego UJ „Żaczek” i 10-lecia Stowarzyszenia Mieszkańców „Żaczka” obchodzono w dniach 16 -18 września. Akcja odbyła się pod patronatem Rektora UJ i Prezydenta Miasta Krakowa.

Uroczystości zgromadziły liczne grono uczestników, w tym byłych mieszkańców tego zaliczanego do najstarych domów studenckich. Łącznie przybyło około 250 osób. Jubileusz uświetniły dwa koncerty: wystąpiły „Prasłowianki”, a także Andrzej Sikorowski. Oba koncerty poświęcone były pamięci Antoniego Potoczka, jednego z założycieli Stowarzyszenia Mieszkańców „Żaczka” i jego długoletniego wiceprezesa. Oficjalne rozpoczęcie zjazdu poprzedziła msza święta w Kolegiacie św. Anny. Wieczorne spotkanie uczestników zjazdu w Klubie „Żaczek” zainaugurował prezes Stowarzyszenia Jan Maurer, oddając głos JM Rektorowi prof. dr. hab. Wojciechowi Nowakowi, a następnie prezydentowi Miasta Krakowa, prof. dr. hab. Jackowi Majchrowskiemu, który również był mieszkańcem tego akademika. Pan Prezydent wręczył okolicznościowe medale Honoris Gratia zaśluzonym dla kultury studenckiej i dla miasta członkom stowarzyszenia, byłym mieszkańcom „Żaczka” – Janowi Maurerowi, o. prof. dr. hab. Janowi Mazurowi, dr. Tadeuszowi Skoczowi, Stanisławowi Szlezyngierowi i pośmiertnie, Antoniemu Potoczkiowi. Bogatą historię jubilatę przybliżył w swoim wystąpieniu dr Stanisław Dziedzic, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego, natomiast ostatnie lata funkcjonowania akademika zrelacjonowała Edyta Pogwizd, wiceprezes Fundacji Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”.

Z okazji jubileuszu została wydana książka wspomnieniowa „Żaczek - nasz dom”, która niedługo znajdzie się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Wszyscy autorzy spotkali się w sali klubu z pomysłodawcą i realizatorem publikacji – Stanisławem Szlezyngierem oraz Danutą Górszczyk, która zajmowała się korektą i redakcją nadesłanych tekstów. Wspomnieniom zjazdowiczów nie było końca, zwłaszcza że nie-



którzy z nich spotkali się ponownie nawet po czterdziestu latach. Organizatorami dwudniowych obchodów była Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak” oraz Stowarzyszenie Mieszkańców „Żaczka” – skupiające byłych mieszkańców tego aka-



demika, którzy corocznie z wnoszonych składek fundują stypendia dla tych obecnych. Wydarzenie realizowane było przy udziale finansowym Gminy Miejskiej Kraków.

(GP, EP)

DS Żaczek miał powstać już w 1916 roku, na 50-lecie Bratniej Pomocy Studentów UJ (pierwsza w Polsce studencka organizacja samopomocowa, początkowo nielegalna), ale zamiar ten udaremniała wojna. Stanął dziesięć lat później, zaprojektowany przez znanego architekta Wacława Krzyżanowskiego, autora m.in. gmachu Biblioteki Jagiellońskiej. Przy położeniu kamienia węgielnego był sam marszałek Józef Piłsudski. II Dom Studencki im. Ignacego Mościckiego (nazwa „Żaczek” funkcjonuje od 1948 roku) był drugim domem studenckim UJ. Budowa trwała 16 lat. W momencie ukończenia był najnowocześniejszym i największym domem studenckim w Polsce międzywojennej. W okresie II wojny światowej rezydowali w nim esesmani. W latach 1984-89 prowadzono remont. „Żaczek” – podobnie jak „Jaszczury” – był symbolem akademickiego życia. Przez wielkie gmaszysko u zbiegu ul. Oleandry i al. 3 Maja przewijały się tysiące studentów i studentek. Dzisiaj, „Żaczek” to nadal dom studencki Uniwersytetu Jagiellońskiego zarządzany przez Fundację Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego „Bratniak”.

STUDENCIE, MASZ MOŻLIWOŚĆ korzystać z sieci przychodni akademickich zlokalizowanych w Krakowie



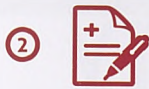
AKAMEDIK to największa sieć przychodni akademickich w Polsce. Korzystaj z **kompleksowej bezpłatnej opieki medycznej** z zakresu Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ)*.

* Usługi finansowane są w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia (Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 581 z późn. zm.).

JAK TO ZROBIĆ? To proste!



① Przyjdź do jednej z Przychodni Studenckich AKAMEDIK w Krakowie



② Wypełnij deklarację wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej POZ



③ Złóż deklarację w rejestracji jednej z naszych przychodni

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!



GDZIE JESTEŚMY?

AKAMEDIK Kraków

ul. Armii Krajowej 5 (Miasteczko AGH)

AKAMEDIK przy Akademii Górniczo - Hutniczej

ul. Akademicka 5

AKAMEDIK przy Uniwersytecie Pedagogicznym

ul. Podchorążych 2

AKAMEDIK przy Politechnice Krakowskiej

ul. Warszawska 24

AKAMEDIK przy Uniwersytecie Ekonomicznym

ul. Rakowicka 16

AKAMEDIK przy Akademii Wychowania Fizycznego

al. Jana Pawła II 82

AKAMEDIK przy Uniwersytecie Jagiellońskim

ul. Gronostajowa 7

AKAMEDIK przy Krakowskiej Akademii

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1

AKAMEDIK przy Szpitalu św. Rafała

ul. Bochenka 10



**Zaufało nam już
130 000 studentów!**

WWW.AKAMEDIK.COM

Telefoniczne Centrum Obsługi: 12 629 88 00

PAŹDZIERNIK w żaczku

KLUB STUDENCKI ŻACZEK / ALEJA 3 MAJA 5 / WWW.KLUBZACZEK.PL



6.10 MILI MORENA+FORTET

SALSOTEKA/WARSZTATY TANECZNE

7.10 ZEUS

8.10 PIANA PARTY

14.10 BZYK+ZACIER

15.10 LITTLE BIG

16.10 AD HOC

WIECZÓR KOMEDII IMPROWIZOWANEJ

21.10 UJ SIĘ INTEGRUJE

IMPREZA TANECZNA STUDENTÓW UJ

22.10 EARL THOMAS

28.10 SCARY HALLOWEEN PARTY

KAŻDY WTOREK 20:00 PUB QUIZ

KAŻDY CZWARTEK 21:00 SALSOTEKA

ORGANIZATORZY



PATRONI MEDIALNI

naszemiasto

Kulturatka.pl



gig24.pl



radio17.pl

kulturaonline.pl

KULTURA SZTUKA

DZIENNIK POLSKI

KONCERTOMANIA

WYWROTA.PL

INFO MUSIC.PL



where2Borg

PARTNERZY

CONCEPT MUSIC ART

Gomeo





W listopadowym numerze „WUJ-α”

Bractwo Czapki Studenckiej

Kiedyś czapka była nieodłącznym atrybutem każdego studenta. Pierwszą rzeczą, jaką każdy prawdziwy żak robił po przyjęciu na uniwersytet, było kupienie jej u czapnika, namoczenie w wodzie i złamanie daszka. Dzięki temu wyglądała ona na używaną – tak „świeżacy” ukrywali fakt, że dopiero rozpoczęli studia. Aby tradycji stało się zadość, studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2009 założyli Bractwo Czapki Studenckiej. Materiał o nich przygotowała Amelia Kurjaniuk.

Zawsze stawaj po stronie ofiar

– Kresy są nieodłącznym elementem polskiej tożsamości. Nie da się bez nich zrozumieć ani historii, ani współczesnej Polski. To tak, jakby wyciąć sobie połowę serca. Mickiewicz, Słowacki, Orzeszkowa, Herbert. Kircholm, Chocim, Kłuszyn, Orsza. Husaria, polonez, nabożeństwa majowe. „Hej, Sokoły”, pierogi, Emil Karewicz. To wszystko Kresy – mówi Marcin Więckowski, student UJ, który na kartach swojej powieści odtwarza utracone piękno kresowej ziemi. Z autorem rozmawiała Aleksandra Faliszek.

Studentka UJ lata po świecie

Powiedzmy, że prowadziłam spokojne studenckie życie. Obrońłam licencjat w lipcu 2015 roku, w październiku zaczęłam studia magisterskie, początkowo nawet na dwóch kierunkach. Studiowanie zawsze podobało mi się na tyle, że póki miałam taką możliwość – chciałam ją stuprocentowo wykorzystać. Zupełnie niespodziewanie pojawiła się w moim życiu wyjątkowa oferta pracy. Podjęłam rękawice. Zapraszamy do lektury tekstu Dominiki Polak „Mój romans z niebem”.



**PRZYCHODNIA
DLA STUDENTÓW**

BEZPŁATNIE W RAMACH

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

**Szybki dostęp do lekarzy, doświadczony personel
i przyjazna atmosfera**

– tylko 5 minut od Miasteczka Studenckiego!

- Lekarz pierwszego kontaktu
- Pulmonolog
- Pediatra
- Centrum Psychoterapii
- Punkt pobrań i szczepień
- DDA



Centrum Medyczne UNIMED

ul. Młodej Polski 7, 30-131 Kraków

www.unimed-nzoz.pl

tel: (12) 415 81 12; (12) 307 11 58

rejestracja@unimed-nzoz.pl

Rozmowa z Witoldem Żakiem, studentem trzech kierunków

Wszyscy spodziewają się kujona

Witold Żak jest studentem prawa, stosunków międzynarodowych oraz politologii na UJ. Jak znaleźć czas na to wszystko i co daje zgłębianie tych specjalności?

To niesamowite. Jak to jest studiować trzy kierunki?

Na pewno nietypowo (śmiech)! Zawsze wzbudza to podziw u nowo poznanych osób. Zastanawiają się, jak wyglądałoby to w ich przypadku, po czym dochodząc do wniosku, że nie daliby rady, stwierdzają, że jestem cyborgiem. Otóż nie! Wszyscy spodziewają się kujona, a ja staram się moim zachowaniem obalić błędne mniemanie.

W takim razie po co Ci aż trzy specjalności?

Początkowo miałem wybierać między dwiema ostatnimi jako drugim kierunkiem, ale spodobały mi się obie i tak już zostało. Jestem ciekawy świata i kiedy przeczytałem program studiów – oczy by jadły! – pomyślałem, że nie chciałbym zrezygnować z czegośkolwiek. No i tak zostało. Kierunki na których studiuję są spokrewnione, bazują na licealnym WOS-ie.

Nauka nie sprawia Ci problemu?

Studiowanie trzech kierunków jest wymagające, ale da się to wszystko pogodzić, zwłaszcza gdy ma się wiedzę z liceum, jest się systematycznym i pracowitym. Te warunki staram się spełniać, ale myślę, że trzeba być też zdolnym, choć na to niestety nie mam wpływu (śmiech). Dlatego zobaczymy, jak będzie z moimi trzema kierunkami po wrześniu [rozmawialiśmy w wakacje – red.]. Wprawdzie czego nie poprawiam, ale odłożyłem sobie na ten czas sześć egzaminów – różnie bywa.

Pokryły Ci się kiedyś terminy trzech egzaminów?

Egzaminy to nie jest jedyny problem. Ustawianie sobie planu tak, żeby zajęcia z obowiązkową obecnością się nie pokrywały, a potem zarejestrowanie się na nie – to bardzo wymagająca logistyczna operacja, w którą zaangażowałem kilkanaście osób. Z niepokojem oczekuję chwili, kiedy nie uda się ich odpowiednio ustawić, ale na razie



Studiowanie trzech kierunków jest wymagające, ale da się to wszystko połączyć, zwłaszcza gdy ma się wiedzę z liceum, jest się systematycznym i pracowitym.

opcji jest na tyle dużo, że te obawy mnie nie paraliżują. Gdyby coś takiego zdarzyło się z egzaminami, po prostu porozmawiałbym z wykładowcami i jestem na 99 procent pewny, że załatwiłbym co trzeba.

Czy udało Ci się przepisać jakieś przedmioty na danej specjalności?

Realizując w sumie na I roku 208 ECTS-ów, udało mi się przepisać tylko jeden przedmiot za 3 punkty. Wygląda na to, że na drugim roku będą dużo większe możliwości. Sam materiał pokrywa się niemiłosiernie i bywało, że jednego dnia pięć razy na wszystkich kierunkach i różnych formach zajęć słyszałem lub rozmawiałem o Arystotelesie czy Platonie.

Znajdujesz czas na prywatne życie i odpoczynek?

Oczywiście! Nie warto byłoby poświęcić najpiękniejszych lat życia! Udać mi się z niczego nie rezygnować. Potrafiłem opuszczać zajęcia, żeby polecieć do domu do Gdańska na weekend. Zdarzało się też, że nie było mnie na nich całe tygodnie, na

przykład wtedy, gdy byłem w Paryżu. W październiku i listopadzie nie będzie mnie bardzo długo – kupiłem już bilety do Belgii, Macedonii i Azerbejdżanu. Często wracam do domu ze spotkań na mieście, bardzo dużo czasu spędzam z dziewczyną i kolegami. Jestem wygodny i gdybym musiał się czegoś notorycznie wyrzekać, pewnie odpuszczyłbym ze dwa kierunki (śmiech).

Czyli polecasz studiowanie trzech kierunków?

W sumie trudno mi powiedzieć. Do niedawna z pewnością powiedziałbym, że tak. Ale odkąd byliśmy na kawie z dr. Piotrem Dardzińskim, który przekazał nam swój sposób na życie, wiele zmieniło się w moim toku myślenia. Przekonywał nas, że na pierwszym roku – czegośkolwiek się nie studiuję – warto poświęcić się nauce i osiągnąć niesamowite wyniki, by zyskać rozpoznawalność. Z kolei od drugiego roku należy już iść do pracy – jakiegokolwiek – tak, aby pod koniec studiów nie szukać jej po raz pierwszy, bo się nie znajdzie. Bardzo przekonująco o tym opowiadał. Gdybym miał coś polecić, to chyba właśnie ten

model, bo jest bardzo praktyczny. Tymczasem widzę, że dużo ludzi planuje na II roku rozpoczęcie drugiego kierunku. Trochę mnie to niepokoi, zwłaszcza że szukam w tym mojej inspiracji – choć pewnie się przeceniam (śmiech). Generalnie bardziej polecam zarabianie pieniędzy. Sam „pociągnę” politologię i stosunki międzynarodowe do licencjatu, a na IV roku chciałabym wkroczyć z podniesioną głową na rynek pracy jako student wyłącznie prawa i poświęcać temu 2-3 dni w tygodniu, nie więcej.

Zatem co zyskałeś po tym roku?

Na pewno tak szeroką rozpoznawalność, że ciężko byłoby mieć takie wyniki w nauce na jednym kierunku, żeby ją osiągnąć. Jeżeli jest jakaś niekwestionowana zaleta studiowania trzech specjalności – to liczba poznanych ludzi. Nawiązuje się w ten sposób bardzo wiele wartościowych znajomości. Dzięki temu nie żałuję, że przetrwałem ten rok.

ROZMAWIAŁA AMELIA KURJANIUK

Studentka UJ i strona o modelingu

A ty kim jesteś, kiedy nikt nie patrzy?

Nigdy nie chciała zostać modelką. Od dzieciństwa była prymuską i wygrywała konkursy naukowe. Gabriela Lisowska, studentka III roku polonistyki-komparatystyki, autorka strony Fox&Art (na której zamieszcza zdjęcia z sesji zdjęciowych), opowiada o swojej działalności w modelingu, a także o... duszpasterstwie akademickim.

Od liceum aktywnie działała w branży mody i pracowała w dwóch agencjach mody. Półtora roku temu porzuciła zawodowy modeling, by spełniać marzenia i tworzyć własne sesje zdjęciowe. Początki flirtu z modą „Gabi” wspomniała z uśmiechem na twarzy: – Dobrze się uczyłam, więc byłam postrzegana jako kujon. Postanowiłam udowodnić, że można być mądrą i ładną jednocześnie. Za stypendium naukowe kupiłam sobie aparat na zęby. A kiedy „pomoc naukowa” zadziałała, poszłam za ciosem – dodaje. Pierwsze sesje, choć amatorskie, dodały jej pewności siebie. Dziś, z perspektywy czasu podkreśla, że

dzięki pracy w modzie nabrała dystansu: – Nigdy nie lubiłam koloru różowego. W dzieciństwie mama stroiła mnie w różowy beret i płaszcz, żeby podkreślić moją nietypową urodę. Na ulicy starsze panie zachwycały się, mówiąc: „co to za śliczna cyganczka idzie”. Później, w agencjach często mówili: „schudnij do pokazu”, albo „przytyj, bo jesteś za chuda”. Zrozumiałam, że nigdy wszystkim nie dogodzę i postanowiłam zagrać kartą szczerości – dodaje Gabriela.

Dlatego powstał Fox&Art, strona na Facebooku, gdzie od 2014 roku dziewczyna zamieszcza zdjęcia z sesji fotograficznych. – Są to mini historie, które chcę opowiedzieć za

pomocą obrazów, ponieważ w ten sposób łatwiej trafić do szerszego grona odbiorców – tłumaczy. Rzadko pisze, ale na przykład wiosną zamieściła post, który miał ponad 5 tysięcy wyświetleń: – Napisałam o tym, jak bardzo denerwuje mnie postawa dziewczyn, które nie dbają o siebie, bo uważają, że Boga się nie poprawia. Działam w Duszpasterstwie Świętej Anny, gdzie współorganizuję spotkania „Co ona ma”, poświęcone odkrywaniu kobiecego piękna. Chodziłam do liceum katolickiego pracując jednocześnie jako modelka. Z ogólnopolskiej olimpiady jechałam z torbą pełną książek, by pójść w pokazie Ewy Minge. Wierzę, że można mieć swoje zasady



i równocześnie dobrze wyglądać. Chcę swoim przykładem motywować innych, bo nieważne skąd pochodzisz, ale dokąd zmierzasz – kończy „Gabi”.

WERONIKA JACAK

ADRES STRONY GABRIELI:

[WWW.FACEBOOK.COM/](http://WWW.FACEBOOK.COM/FOXART-517607978371787)

FOXART-517607978371787

Wielokulturowa inicjatywa studentów

Erasmus Plus

Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak” zorganizowała międzynarodowy projekt Cinema Europa. Uczestnicy akcji pochodzili z czterech krajów: Polski, Czech, Włoch oraz Turcji. Spędzili oni sześć dni w urokliwej miejscowości leżącej w Toskanii – Gambassi.

Wakacje to czas odpoczynku. Jednak Ci, którzy zdecydowali się poświęcić swój czas na projekt Cinema Europa – z pewnością tego nie żałują. Młodzież z czterech krajów przyjechała do włoskiego miasteczka, aby zdobyć wiedzę na temat filmów, procesu ich powstawania, poznać kulturę krajów partnerskich, a także zawrzeć nowe znajomości.

Codziennie jedna grupa prezentowała film pokazujący kluczowe momenty w historii ich kraju. Następnie dyskutowano i analizowano problemy, potrzeby i oczekiwania ludzi żyjących w przedstawionej rzeczywistości. Krótka rozmowa pozwalała zrozumieć, jak młodzież pochodząca z różnych stron świata postrzega fabułę. Uczestnicy mieli okazję przyjrzeć się sycylijskiej ma-

fii działającej w latach 90, szarej codzienności i podziałom w komunistycznej Republice Czeskiej, a także rewolucji technologicznej w tureckiej wiosce. Grupa z Polski wybrała film „Bogowie”, który mocno zainteresował uczestników i skłonił ich do interesującej dyskusji.

Następną częścią planu były warsztaty filmowe, w czasie których studenci poznawali uroki pracy reżysera. Jednego dnia pisali scenariusz, innego kręcili nagrania z użyciem odpowiedniej perspektywy. Przedstawiciele każdego kraju mieli za zadanie przygotować krótkie prezentacje, przybliżające historię kina narodowego oraz zorganizować wieczór z kulturowymi akcentami. Uczestnicy przywieźli ze sobą przeróżne przysmaki. Polska grupa pokazała zagranicznym kolegom



Młodzież z czterech krajów przyjechała do włoskiego miasteczka, aby zdobyć wiedzę na temat filmów i procesu ich powstawania.

poloneza, a także poczęstowała oscypkiem i kabanosami.

– Dołączyłam do Cinema Europa, ponieważ podróż do Włoch była moim marzeniem – wspomina Onur Riza, uczestnik z Turcji – Do tej pory nie interesowałam się kinem, jednak dzięki wiedzy nabytej podczas projektu moja ciekawość

wzrosła. Na warsztatach dowiedziałam się, jak używać kamery, jak stworzyć efektywne sceny i jak wygląda cały proces tworzenia filmu. Przeżyłam wspaniałe wakacje – dodaje Onur.

PAULINA MAŁOTA

Travenalia

Podróżnicza epidemia

– Wszak istnieje coś takiego jak zarażenie podróżą i jest to rodzaj choroby w gruncie rzeczy nieuleczalnej – to słowa Ryszarda Kapuścińskiego. 22 i 23 października podczas Festiwalu Travenalia w Auditorium Maximum UJ zgromadzą się nosiciele pasji podróżniczej.

Spotkania z miłośnikami dalekich wypraw. Prezentacje z najodleglejszych miejsc na ziemi. Pokazy ciekawych filmów dokumentalnych i wystawy zapierających dech w piersiach fotografii. Podczas zbliżającego się dwudniowego święta obieżyświatów bądźcie gotowi na to, że złapiecie podróżniczego bakcyli i już nigdy nie usiedziecie w jednym miejscu!

Wśród gości tegorocznej edycji Festiwalu Travenalia znajdują się m.in.: Bartosz Malinowski, który przeszedł Wielki Szlak Himalajski, Wisz Orłowski i Krzysztof Michaluk, którzy objechali rowerami Nową Zelandię, Anna Jaśkaniec i Michał Jędrzejewski, którzy odbyli motocyklową wyprawę wokół Kambodży, Daria i Krzysztof Nowakowscy, którzy podróżują psim zaprzęgiem, Jacek Ukleja, który przemierzył 33 kraje zabytkowym polskim Żukiem, Gosia Zdziechowska, która pracuje jako wolontariuszka w sierocińcach i ośrodkach rehabilitacyjnych dla dzikich zwierząt na całym świecie, Teresa Chudecka, która zwiedziła Amerykę Południową ucząc się tańców narodowych, Robert Gondek, który zdobywa najwyższe szczyty afrykańskich krajów oraz zaledwie 15-letni Wojtek Łopaciński, który ma już za sobą ekspedycję dookoła świata!

Poza spotkaniami przewidziane są liczne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Do wygrania będą m.in. bony na zakupy, książki i gadżety przydatne podczas podróżowania. Zatem w myśl słów Marka Twaina: – Za dwadzieścia lat bardziej będziesz żałował tego czego nie zrobi-



łeś, niż tego co zrobisz. Więc odwiąż liny, opuść bezpieczną przystań. Złap w żagle pomyślne wiatry. Podróżuj. Śnij. Odkrywaj...

I przybysz na Travenalia 2016! Po więcej informacji zapraszamy na stronę internetową www.travenalia.pl.

MAŁGORZATA KOZIEJ

Podczas zbliżającego się dwudniowego święta obieżyświatów bądźcie gotowi na to, że złapiecie podróżniczego bakcyli i już nigdy nie usiedziecie w jednym miejscu.

Pomóż pokonać nowotwory krwi

Zostań studenckim liderem

Zgłoś się do projektu Helpers' Generation i jako studencki lider zorganizuj na uczelni akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku.

To właśnie dzięki Tobie i zarejestrowanym osobom możliwe jest ratowanie życia chorym na nowotwory krwi. Rekrutacja na studenckich liderów potrwa do 18 października. Aby się zgłosić, wystarczy przesłać na adres student@dkms.pl uzupełniony formularz CV oraz formularz zgłoszeniowy. Więcej informacji oraz pliki do pobrania znajdziesz na stronie internetowej www.dkms.pl/student.

BERNARD BAROCHA





ODKRYJ ZAGINIONY ŚWIAT



ZAPOMNIANE SMAKI



PRADAWNE RECEPTURY



INSPIRACJE DAWNYMI KULTURAMI



PUB ZAGINIONY ŚWIAT
ul. Batorego 1
KRAKÓW
(wejście od podwórza)

tel. 694 261 307
(012) 633 79 34
www.zaginionywiat.com.pl
facebook.com/pub.zaginiony.wiat

Rozmowa z Khulan Yeruult, studentką prawa na UJ

Mongolia mnie potrzebuje

Spośród najbardziej egzotycznych miejsc na świecie, z których pochodzą studenci UJ, na szczególną uwagę zasługuje Mongolia. Kraj, który większości Polaków kojarzy się jedynie z Czyngis-chanem i wielbładami, kryje w sobie jeszcze wiele nieodkrytych wspaniałości. O niektórych z nich opowiedziała studentka III roku prawa, Khulan Yeruult.

Co Mongołowie wiedzą o Polsce?

Polskie buty i słodczyce firmy Wawel – z tym w Mongolii kojarzona jest Polska.

A co z kolei Polacy wiedzą o Mongolii?

Niestety, przekonałam się, że w Polsce pokutuje wiele stereotypów na temat mojego kraju. Niektórym wydaje się, że nadal żyjemy w szałasach, a do szkoły jeździmy konno (śmiech). Ale to nie tak. W moim mieście, Ułan Bator – stolicy Mongolii, przeważa nowoczesne budownictwo. Nad centrum górują wieżowce. W ostatnich latach dużo inwestuje się w najnowsze technologie. Teraz nawet na wsi prawie każdy ma już smartfona, a wielu posiada również komputer.

Dlaczego wybrałaś Polskę?

Drogą selekcji (śmiech). Na podstawie umowy pomiędzy Mongolią i kilkoma państwami europejskimi nasi studenci mogą bezpłatnie podjąć tam naukę. Ale tylko w Polsce można było wybrać prawo – kierunek, który szczególnie mnie interesuje.

Jak wielu jest mongolskich studentów na UJ?

Pięciu, a na wszystkich krakowskich uczelniach około czterdziestu. Czasami spotykamy się na grilla, raz rozegraliśmy turniej koszykówki w Bochni. Bywamy też na wydarzeniach kulturalnych, np. na festiwalu Bitwa pod Legnicą w Warszawie, gdzie Mongołowie prezentowali swój strój ludowy – del, narodowe potrawy i jurty, czyli tradycyjne mongolskie namioty.

Spotkałaś się w Polsce ze złym traktowaniem, rasizmem?

Na studiach niczego takiego nie odczuwam. Oczywiście, że na początku moja obecność była dla Polaków czymś nowym i wchodząc na salę wydawało mi się, że patrzy na mnie dwieście osób jednocześnie. Ale potem wszyscy się przyzwyczaili.

Co myślą Mongołowie o sąsiednich narodach?

Kochamy Rosjan, Koreańczyków i Japończyków. Mimo, że nie byliśmy nigdy w składzie ZSRR, tylko jako państwo „demokracji ludowej”, tak jak Polska w okresie PRL-u, to większość Mongołów do dzisiaj biegle mówi po rosyjsku. Do nie-

dawna to był dla nas najważniejszy język obcy, ale już pobit go angielski.

Jak wygląda życie religijne w Mongolii?

Tradycyjnym wyznaniem jest buddyzm, ale nasze społeczeństwo bardzo się zlaicyzowało. Na wsi można jeszcze spotkać szamanów i wierzenia pogańskie. Jest też trochę chrześcijan i muzułmanów. Ogólnie jesteśmy ludźmi otwartymi, także w kwestiach religijnych.

Jak wygląda Twój dojazd do Krakowa?

Z Ułan Bator lecę samolotem siedem godzin do Moskwy, a później jeszcze trzy do Warszawy. Potem autobusem do Krakowa. Razem ponad piętnaście godzin! To 6 tysięcy kilometrów.

Jakie wrażenie zrobił na Tobie Kraków?

Zachwycił mnie architekturą i autentycznością. W Krakowie naprawdę czuć historię. Przypominają mi się też rodzime wątki, bo przecież hejnał na Wieży Mariackiej ustanowiono na cześć trębacza ugodzonego strzałą mongolskiego łucznika.

Planujesz zostać w Polsce?

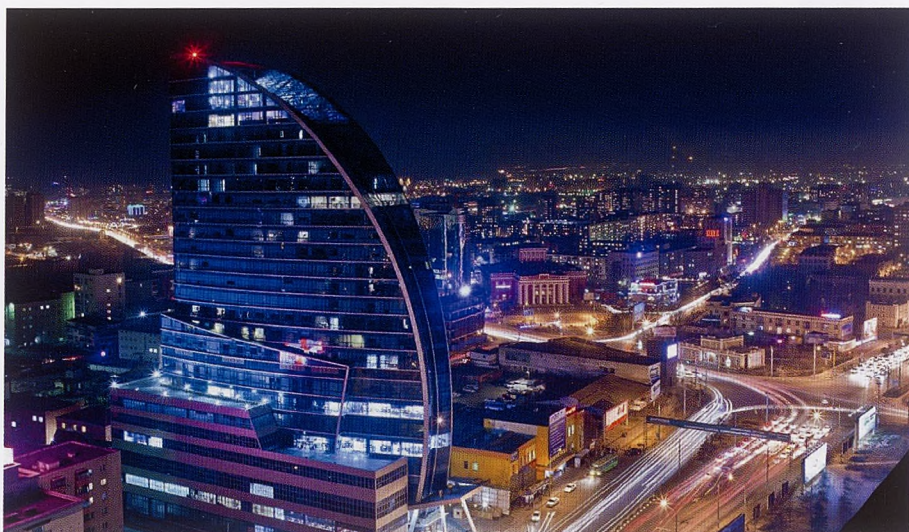
Raczej nie. Mój kraj rozwija się, ale do tego trzeba rąk do pracy. Po powrocie czekają mnie jeszcze dodatkowe kursy, bo tutaj uczę się polskiego prawa, a nie mongolskiego. Mongolia mnie potrzebuje.

ROZMAWIAŁ: MARCIN WIĘCKOWSKI

Ułan Bator, stolica Mongolii



Na początku moja obecność była dla Polaków czymś nowym i wchodząc na salę wydawało mi się, że patrzy na mnie dwieście osób jednocześnie. Ale potem wszyscy się przyzwyczaili.



Studencki Festiwal Piosenki

Piosenka artystyczna znów w Krakowie



Przed nami 52. edycja Studenckiego Festiwalu Piosenki. Co prawda program obejmuje zaledwie trzy dni: 20-22 października, ale „echo” SFP jest znacznie bardziej długofalowe.

SFP już niejednokrotnie zmieniał swą nazwę. Niezależnie od tego, jego organizatorzy kierują się zawsze tymi samymi hasłami: inicjacja-nieobojętność-niezależność. Festiwal od wielu lat stanowi szansę dla młodych artystów; był początkowym krokiem w karierach takich twórców jak Ewa Demarczyk, Marek Grechuta, Maryla Rodowicz czy Grzegorz Turnau. SFP zachęca możliwością wyrażenia swojej postawy wobec świata. Nigdy nie ogranicza wykonawców i znany jest z artystycznej niezależności.

Tegoroczna edycja powiązana jest ze słynnym krakowskim Klubem Pod Jaszczurami. Od lipca, co miesiąc, odbywają się tu recitale w ra-

mach cyklu „Laureaci Studenckiego Festiwalu Piosenki”. Ponadto będzie miała tam miejsce Giełda Ostatniej Szansy, a 17 października odbędzie się też konferencja prasowa festiwalu. W Klubie Pod Jaszczurami przewidziano również pierwsze programowe wydarzenie: 20 października festiwal rozpocznie się panelem dyskusyjnym „Sztuka śpiewania piosenek na przykładzie Andrzeja Zauchy”. Warto podkreślić, że temat ten ma wymiar symboliczny, a panel odbędzie się w 20. rocznicę tragicznej śmierci artysty. Natomiast 21 października w „Jaszczurach” przewidziano koncert „Czekając na werdykt” oraz ogłoszenie wyników festiwalu.

Przesłuchania konkursowe zostały zaplanowane na 20 oraz 21 października w Małopolskim Ogrodzie Sztuki. W tym miejscu 21 października zaprezentują się także laureatki ubiegłorocznego SFP: Adrianna Maja Kućmierz i Izabela Szafrąńska. Festiwal zostanie zwieńczony Koncertem Finałowym. Tradycyjnie jest podzielony na dwie części: pierwsza to Koncert Laureatów, a druga – koncert specjalny, który w tej edycji zostanie poświęcony Ewie Kordeckiej.

Po więcej informacji odsyłamy na stronę internetową www.studenckifestiwal.pl.

AGATA TONDERA

Jubileusz chóru

Muzyka dla ducha

Chór Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego Camerata Jagiellonica istnieje na naszej uczelni już od 10 lat! Z tej okazji zaprasza na jubileuszowy występ.

Niezwykły koncert naszego uniwersyteckiego chóru odbędzie się 30 października o godz. 18 w Sali Filharmonii Krakowskiej. Jego punktem kulminacyjnym będzie wykonanie utworu „Gloria” Johna Ruttera. Poza tym w programie znajdują się utwory Krzysztofa Pendereckiego, Józefa Świdera, Feliksa Nowowiejskiego oraz Romualda Twardowskiego. Podczas trwania wydarzenia prowadzona będzie kwesta na rzecz Hospicjum im św. Łazarza w Krakowie.

Camerata Jagiellonica współtworzą dwa zespoły jednorodne: Krakowski Chór Akademicki – najstarszy w Polsce, założony jeszcze w 1878 roku i tworzony przez mężczyzn – oraz Żeński Chór Akademicki UJ, przyłączony w roku 2006. Chór od wielu lat uświetnia wszystkie ważne uroczystości, odbywające się na naszej uczelni. Bierze też udział w festiwalach, nie tylko polskich, ale i zagranicznych. Jednym z jego najważniejszych osiągnięć jest zdobycie II miejsca i Złotej Struny w ogólnopolskim konkursie w Niepołomicach.

Od momentu powstania chórem dyrygował dr hab. Włodzimierz Siedlik, natomiast od października 2013 roku dyrygentem i osobą odpowiedzialną za przygotowanie artystyczne zespołu



Camerata Jagiellonica współtworzą dwa zespoły jednorodne: Krakowski Chór Akademicki – najstarszy w Polsce, założony jeszcze w 1878 roku i tworzony przez mężczyzn – oraz Żeński Chór Akademicki UJ, przyłączony w roku 2006.

jest Janusz Wierzgacz, a akompaniatorem Olga Sznicar. Całą trójkę stojącą za sukcesami chóru będzie można spotkać podczas wspomnianego koncertu jubileuszowego.

Darmowe bilety można odebrać w kasach Filharmonii już od 20. października. W lipca-

dzie ruszy też rekrutacja do chóru. Więcej informacji (o koncercie i naborze) można znaleźć na stronie internetowej www.chor.uj.edu.pl.

EWA SABLIK



Film

Visca Catalunya!

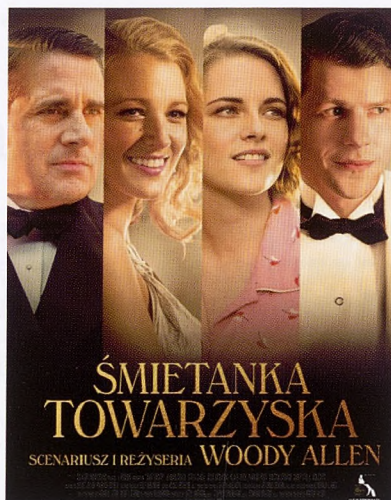
„Jak zostać Katalonką” to druga część historii o hiszpańskich stereotypach (kontynuacja „Jak zostać Baskiem”), która nie zawiodła widzów. Tym razem akcja nie toczy się w otoczeniu baskijskich wzgórz czy rytmicznych las sevilanas, ale wśród katalońskich flag zwiastujących niepodległość tego regionu. Amaia, po rozstaniu z Rafał, planuje ślub z hipsterem o zacięciu separatystycznym. Ten pomysł wydaje się przekraczać wszelkie granice wyobraźni jej ojca – Koldo, który zabiera byłego partnera córki w podróż po przedmieściach Girony, aby wybić jej pomysł z głowy. Brzmi zawile – to prawda. Ale taki też jest ten film.

Reżyser Emilio Martínez-Lázaro w swojej produkcji starał się uchwycić najbardziej charakterystyczne cechy trzech regionów – Andaluzji, Kraju Basków i Katalonii. Nie zabrakło przy tym humorystycznych odniesień do tego, jak wyglądają Baskowie, do słabej znajomości hiszpańskiego przez Katalończyków, czy żartów z południowej części kraju, która powszechnie uważana jest za tą mniej inteligentną. To wszystko dostaliśmy w pakiecie z genialną grą aktorską zarówno Daniego Roviry, który zręcznie manipuluje katalońskim, euskara i akcentem andaluzyjskim, jak i wielokrotnie nagradzaną Rosą Marią Sardá, fenomenalnie wcielającą się w postać rodowitej Katalonki, ostentacyjnie napawającej się każdą minutą wolnego kraju. Nie można również zapomnieć o fantastycznej Carmen Machi, która i tym razem nie zawiodła, wykorzystując swój urok osobisty i talent aktorski, co zostało zauważone już przy okazji „Jak zostać Baskiem”. Pojawia nam się tutaj także postać bardzo dobrze znanego na gruncie hiszpańskim Berto Romero, który odrobił zadanie domowe i przyłożył się do roli ekscentrycznego katalońskiego hipstera.

Grono doskonale dobranych aktorów i umiejętnie wykorzystanych żartów sprawia, że widzowie dostają porządną porcję rozrywki.

JULIA MAKULIK

„JAK ZOSTAĆ KATALONKĄ”, REŻ. EMILIO MARTÍNEZ-LÁZARO, HISPANIA, 2015



Film

Miłość w odcieniu sepii

Końcówka wakacji to przynębiający czas powrotu do nauki i pracy. Na pocieszenie dystrybutorzy co roku serwują kinomanom nową propozycję Woody’ego Allena. Choć jego ostatnie, europejskie filmy pozostawiały wiele do życzenia, to powrót w rodzinne strony wyraźnie służy wielkiemu amerykańskiemu przemysłowcy.

Lata 30. XX wieku. Neurotyczny Bobby (Jesse Eisenberg) ma już dość życia z rodzicami na nowojorskim Bronksie. Postanawia wyruszyć do Hollywood i dorwać jakąkolwiek pracę u wujka, Phila Sterna (Steve Carell), znanego agenta filmowego. Na miejscu szybko zakochuje się w jego pięknej sekretarce – Vonnice (Kristen Stewart). Dziewczyna nie darzy jednak uczuciem młodego romantyka, ale ustatkowanego Phila.

Sentymentalne wyprawy w dawne czasy świetności Fabryki Snów stają się coraz bardziej popularne. Wystarczy wspomnieć ostatni film braci Cohen. Twórca „Zeliga” nie idzie jednak w stronę ostrej satyry na hegemonię producentów i panujące wówczas obyczaje. Z ciepłą ironią wspomina czasy rozwoju systemu gwiazdorskiego i mafijnej organizacji, wszechobecny blichtr i przepych. Powraca do swoich ulubionych motywów, takich jak ukazanie w krzywym zwierciadle typowej rodziny żydowskiej. Wiernych fanów zachęca do tropienia wątków autobiograficznych oraz z dojmującym tragizmem opowiada o chybionych wyborach serca.

Obsada została świetnie dobrana. Jesse Eisenberg to jedna z najlepszych ekranowych inkarnacji Allena. Sam twórca prowadzi tu narrację spoza kadru. Dzięki cudownym zdjęciom Vittorio Storaro możemy przez półtorej godziny poczuć ciepło wiecznego zachodzącego słońca Kalifornii, klimat nowojorskich klubów jazzowych, słodczy sylwestrowego szampana i mdły smak zwięzłego napoju miłosnego.

MATEUSZ WISKULSKI

„ŚMIETANKA TOWARZYSKA”, REŻ. WOODY ALLEN, 2016



Muzyka

Muzyczna mozaika

Tym, co może zniechęcać wiernych fanów Pink Floyd do nowej płyty Davida Gilmoura „Rattle That Lock” jest... różnorodność. Mimo to znajdziemy na albumie utwory, które doskonale wpisują się w charakterystyczne dla zespołu narkotyzujące dźwięki i solówki gitarowe. Artysta potrafi jednak zaskoczyć, co niekoniecznie każdemu musi przypaść do gustu. Najbardziej wyróżniającym się z całości utworem jest „The Girl In The Yellow Dress”, który wprowadza nas w klimat zadymionego jazzbaru lat 50. Kolejnym elementem muzycznej mozaiki Gilmoura jest tytułowy „Rattle That Lock”, gdzie muzyk śpiewa wyższe niż zazwyczaj partie wokalne w towarzystwie gospelowego chóru. Czego jeszcze mogliście się nie spodziewać po byłym członku zespołu Pink Floyd? Na przykład kataryniarskich dźwięków rodem z Francji, które znajdziecie w balladzie „Faces Of Stone” w aranżacji orkiestralnej Zbigniewa Preisnera.

Gilmour to legenda rocka, która nigdy nie stoi w miejscu. Eksperymentuje z muzyką, a jednocześnie jest konsekwentnie wierny swojemu niepowtarzalnemu brzmieniu. Pomimo nowości, o których wspominaliśmy, album spina klamra instrumentalnych „5 a.m.” oraz „And Then...”, znana z twórczości zespołu Pink Floyd. Teksty piosenek zostały stworzone razem z wieloletnią partnerką artysty – Polly Samson. Dotyczą m.in. kwestii przemijania („Today”), kruchości istnienia (epitafium dla zmarłego Ricka Wrighta „A Boat Lies Waiting”), okrucieństwa wojny („In Any Tongue”), ale też erotyzmu („The Girl In The Yellow Dress”) czy niespełnionej miłości („Faces Of Stone”). „Rattle That Lock” to dzieło dojrzałego artysty, który wydaje się mówić do nas – Uważajcie, by życie wam nie uciekło.

ANNA MIKULSKA

DAVID GILMOUR „RATTLE THAT LOCK”, COLUMBIA RECORDS, 2015

Fotoreportaż

Kraków – tu studiuję

Zdjęcia: Małgorzata Dziedzic



Jagiellońskie Centrum Językowe

zapraszamy na lektoraty
i kursy językowe



francuski

japoński

niemiecki

esperanto

angielski

rosyjski

litewski hiszpański

włoski nowogrecki

norweski

